

Łódź, dnia 19 stycznia 2026 r.

**Sz. P.**  
**Donald Tusk**  
**Prezes Rady Ministrów**  
**Al. Ujazdowskie 1/3**  
**00-583 Warszawa**

Szanowny Panie Premierze,

Jako ogólnopolskie stowarzyszenie branżowe reprezentujące sektor skórzany, obuwniczy oraz wyroby pokrewne zwracamy się z uprzejmą prośbą o czasowe zawieszenie prac nad wprowadzeniem rozporządzenia dotyczącego objęcia odzieży i obuwia systemem SENT oraz o ponowne otwarcie merytorycznej dyskusji nad proponowanymi rozwiązaniami.

Wnosimy, aby dalsze prace legislacyjne były prowadzone z udziałem wszystkich stron, których regulacje te dotyczą, z wykorzystaniem instytucjonalnych form dialogu społecznego, w szczególności w ramach Zespołu Trójstronnego ds. Przemysłu Lekkiego.

Doceniamy działania obecnego rządu na rzecz ochrony rynku krajowego oraz zaangażowanie administracji publicznej w zwalczaniu nieprawidłowości w obrocie towarowym. Jednocześnie, kierując się troską o przyszłość polskich przedsiębiorstw produkcyjnych i handlowych, wyrażamy poważne obawy, że obecnie proponowane regulacje mają charakter nadmiernie restrykcyjny i mogą prowadzić do likwidacji wielu podmiotów działających w sektorze objętym tymi przepisami, w szczególności w grupie mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, które w branży obuwniczo-skórzanej stanowią aż 99,8% wszystkich firm!

Jesteśmy przekonani, że skuteczna ochrona rynku powinna w pierwszej kolejności opierać się na działaniach podejmowanych na poziomie Unii Europejskiej, w szczególności na uszczelnieniu zewnętrznych granic celnych UE oraz realizacji spójnej polityki fiskalnej wobec dynamicznie rosnących, pozaunijnych platform e-commerce. Podobne stanowisko prezentują organizacje branżowe z innych państw członkowskich UE, z którymi Polska Izba Przemysłu Skórzanego współpracuje w ramach członkostwa w Europejskiej Konfederacji Przemysłu Obuwniczego CEC z siedzibą w Brukseli.

Powszechny jest pogląd, że ochrona rynku wewnętrznego musi rozpoczynać się na granicach zewnętrznych UE, a działania podejmowane jednostronnie powinny zostać zastąpione spójną legislacją unijną, wypracowaną na poziomie Komisji Europejskiej.

Z taką intencją Izba kierowała już wcześniej do Pana Premiera pismo dotyczące wykorzystania narzędzi, jakie dawała polska prezydencja w Unii Europejskiej do budowy trwałych mechanizmów ochrony rynku. Apelowaliśmy wówczas o ograniczenie przemytu na dużą skalę, zwiększenie kontroli granicznych oraz poprawę nadzoru nad jakością obuwia wprowadzanego na rynek krajowy, wskazując jednocześnie na potrzebę wzmocnienia i lepszego wykorzystania istniejących służb, zamiast nakładania kolejnych obowiązków administracyjnych na przedsiębiorców.

Proponowane objęcie odzieży i obuwia systemem SENT niesie ze sobą szereg istotnych zagrożeń dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw. Przewidziane w systemie sankcje, w tym kary sięgające 46% wartości brutto towaru, nie mniej niż 20 000 zł, a także kary w wysokości 10 000–20 000 zł za naruszenia o charakterze formalnym, są nieadekwatne do skali działalności MŚP. Dodatkowo możliwość kontroli do pięciu lat wstecz stwarza realne ryzyko kumulacji sankcji.

W praktyce odpowiedzialność administracyjna w ramach SENT spoczywa na nadawcy lub odbiorcy towaru, mimo że MŚP bardzo często korzystają z usług zewnętrznych firm transportowych i nie mają realnej kontroli nad przebiegiem przewozu, przeładunkami czy aktualizacją danych.

Jednocześnie system generuje wysokie obciążenia organizacyjne i biurokratyczne, wymagając licznych zgłoszeń, aktualizacji, monitorowania GPS oraz zamykania przewozów. Dla wielu MŚP, korzystających z prostych narzędzi operacyjnych, ręczna obsługa tych obowiązków jest w praktyce niewykonalna, a wdrożenie kosztownych systemów integracji informatycznych pozostaje poza ich zasięgiem.

Dodatkowym źródłem niepewności jest wyłącznie czasowy charakter zwolnienia z SENT dla przesunięć międzymagazynowych dokumentowanych dokumentem MM. Procedowany projekt nowelizacji ustawy SENT może w każdej chwili zlikwidować to wyłączenie, co oznacza, że przedsiębiorcy mogą zostać objęci pełnymi obowiązkami bez realnego czasu na dostosowanie procedur i systemów.

Szczególnym wyzwaniem jest również kwestia przewozu próbek obuwia, które nie stanowią obrotu handlowego, lecz są podstawowym narzędziem sprzedaży, prezentacji kolekcji i akwizycji, zwłaszcza podczas targów krajowych i międzynarodowych. Obowiązujący limit 20 sztuk próbek jest w praktyce bardzo łatwy do przekroczenia, biorąc pod uwagę specyfikę kolekcji obuwniczych. Transport próbek powinien być z definicji wyłączony z obowiązku rejestracji, co znajduje odzwierciedlenie w przepisach celnych. Objęcie takich przewozów systemem SENT grozi paraliżem działalności targowej i handlowej w Polsce.

Poważny problem stanowią też będą niewielkie dostawy wewnątrzspółnotowe, które łącznie stanowią znaczący wolumen obrotu gospodarczego dla polskich firm z sektora MŚP - zarówno producentów, jak i sklepów detalicznych. Z uwagi na wielkość współpracujących ze sobą podmiotów, rejestracja w systemie SENT stanowiłaby bardzo poważną barierę biurokratyczną, niosącą za sobą ryzyko wystąpienia błędów nieumyślnych i idących za tym wysokich kar finansowych. Teoretycznie rozporządzenie dopuszcza zwolnienie z SENT towarów przewożonych przez operatorów pocztowych, lecz jedynie w paczkach pocztowych w rozumieniu Prawa pocztowego. Zgodnie z tą ustawą, paczką pocztową jest przesyłka rejestrowana, która nie jest przesyłką listową i ma masę do 20 kg.

Należy tu zaznaczyć, że koszt takich przesyłek będzie nieproporcjonalnie wysoki w porównaniu do przesyłek paletowych i może wpływać na decyzje przedsiębiorców o rezygnowaniu ze współpracy transgranicznej. W sytuacji, gdy polska branża obuwnicza walczy o przetrwanie i liczy się każdy odbiorca produkowanych towarów, to utrudnienie współpracy zagranicznej może być kluczowym czynnikiem przy podejmowaniu decyzji o przyszłości firm.

W przypadku mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, których pojedyncze transporty mają często relatywnie niewielką wartość handlową, już jedno naruszenie formalne może prowadzić do utraty płynności finansowej, a w skrajnych przypadkach do zakończenia działalności. Przy bardzo niskiej tolerancji błędów system SENT generuje systemowe ryzyko finansowe, organizacyjne i operacyjne, które w sposób szczególny obciąża sektor MŚP.

Należy również podkreślić, że zatrzymanie produkcji obuwia w Polsce może mieć charakter nieodwracalny. Doświadczenia wielu państw Europy Zachodniej pokazują, że utrata przemysłu lekkiego prowadzi do trwałego zaniku kompetencji, zaplecza technologicznego i miejsc pracy. Tymczasem obecne realia gospodarcze i geopolityczne jednoznacznie wskazują, że utrzymanie krajowej produkcji obuwia i odzieży jest nie tylko kwestią gospodarczą, lecz także elementem bezpieczeństwa strategicznego państwa oraz ochrony rynku pracy.

Jesteśmy świadomi trudnej sytuacji budżetowej oraz skali wydatków ponoszonych na zapewnienie bezpieczeństwa państwa. Tym bardziej jednak należy dążyć do tego, aby żadna gałąź gospodarki nie została trwale osłabiona lub zlikwidowana w wyniku nadmiernych obciążeń regulacyjnych.

Dotyczy to w szczególności lokalnej produkcji obuwia, w tym obuwia specjalistycznego, które w określonych warunkach może stanowić dobro o znaczeniu strategicznym.

Z poważaniem,

Marek Górecki